

## DUCHOWNI I ŚWIECCY WOBEC UNII KOŚCIELNEJ NA SOBORACH BRZESKICH W 1596 ROKU

**Słowa kluczowe:** sobór brzeski, unia kościelna, Cerkiew prawosławna

Przygotowanie i przebieg synodu brzeskiego zostały szeroko omówione w literaturze historycznej<sup>1</sup>. Na jej postawie przypomnimy podstawowe wydarzenia, które miały miejsce przed i na synodzie brzeskim. Po soborze trydenckim podporządkowanie Rzymowi wyznawców Kościoła wschodniego stało się jednym z głównych kierunków polityki Stolicy Apostolskiej. Niepowodzenie misji legata papieskiego ojca Antonia Possevina posłanego do cara Iwana IV Groźnego, mającej na celu pozyskanie Moskwy do unii kościelnej, skłoniło Rzym do skoncentrowania swych wysiłków na Kościele prawosławnym w Rzeczypospolitej. Dodatkowym impulsem do przyspieszenia takich działań było utworzenie w 1589 roku patriarchatu moskiewskiego. Stolica Apostolska obawiała się rozciągnięcia jurysdykcji nowego patriarchy nad prawosławnymi w Rzeczypospolitej. Unia kościelna zrealizowana na ziemiach ruskich Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego miała w zamierzeniach papieży Piusa V i Klemensa VIII pełnić rolę pomostu do zjednoczenia Rzymu z Moskwą. Inicjatywa następców Grzegorza XIII została poparta przez Stefana Batorego i Zygmunta III Wazę. Obaj monarchowie wspierali reformy soboru trydenckiego i politykę Rzymu wobec Kościoła prawosławnego. Nuncjusz Possevino do akcji unijnej skierował jezuitów, którzy wzięli na siebie główny ciężar przygotowania synodu i pozyskania do jedności kościelnej możnowładców prawosławnych. Jednym z elementów przygotowań do unii było wydanie rozprawy rektora seminarium

---

1 Por. np. opracowania: A. Ammann, *Abriss der ostslawischen Kirchengeschichte*, Wien 1950, s. 212–214; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa 1934, s. 204–346; O. Halecki, *From Florance to Brest (1439–1596)*, Romae 1958, s. 367–370; M. Грушевський, *Історія України-Руси*, т. VII, Київ-Львів 1907, s. 540–564; T. Kempa, *Książę Konstanty Ostrogski, wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 119–170; M. Коялович, *Литовская церковная унія*, т. I, С. Петербурзь 1859, s. 150–161, 305–308; B. Kumor, *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*, [w:] *Unia brzeska, geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Łuźny, F. Ziejka i A. Kępiński, Kraków 1994, s. 26–44; *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci*, red. J. S. Gajek, S. Nabywaniec, Lublin 1998, s. 27–56; K. Lewicki, *Książę Konstanty Ostrogski a unia brzeska 1596 roku*, Lwów 1933; E. Likowski, *Unia brzeska*, Poznań 1889, s. 67–167; Макарій (Булгаков), *Історія Русскої Церкви*, т. IX, Санктпетербург 1879, s. 571–590; J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, т. II, Würzburg–Wien 1881; A. Pekar, *The Union of Brest and Attempts to Destroy it*, „Analecta Ordinis S. Basilii Magni”, seria II, vol. XIV (XX), 1992, s. 152–170; S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, т. I, Lwów 1900, s. 306–317; A. Mironowicz, *Wokół sporu o przyczynę unii brzeskiej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 2 (4), 1995, s. 23–38; idem, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI–XVII wieku*, Białystok 1991, s. 107–110.

jezuickiego w Wilnie – Piotra Skargi – *O rządzie i jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckim od tej jedności odstąpieniu*. Gorliwością w propagowaniu unii i „nawracaniu prawosławnych” dorównywał Skardze Benedykt Herbst nazywany jeszcze za życia „apostolem Rusi”. Wszechstronnej pomocy jezuitom udzielał Zygmunt III, z osobą którego Stolica Apostolska wiązała wielkie nadzieje.

Pozycję Kościoła prawosławnego osłabiło przejście na katolicyzm lub protestantyzm wielu wybitnych przedstawicieli rodów magnackich. Dezorganizacja życia wewnętrznego w Cerkwi stworzyła dobry grunt do działań unijnych. Szczególnie podatna na hasła unijne była hierarchia prawosławna. Wielu jej przedstawicieli prowadziło życie niezgodne z kanonami cerkiewnymi. Onisfor Dziewoczka był dwużencem i żył wraz z żoną w klasztorze. Arcybiskup połocki Bohusz Sielicki, zanim objął katedrę, był rotmistrzem w zamku królewskim. Katedrę turowsko-pińską otrzymał w 1585 roku Leoncjusz Zenowicz-Pelczyński za zasługi polityczne u króla. Poprzednik Hipacego Pocięja na biskupstwie włodzimiersko-brzeskim Teodozy Lazowski wstąpił się uczestnictwem w najazdach i grabieżach. Katedrę łucką przejął Iwan Krasnewski (Borzobohaty) oskarżony w 1585 roku o popełnienie pospolitych przestępstw. Następcą jego był pozostający w konflikcie z prawem Cyryl Terlecki. Biskupstwo chełmskie od 1586 roku posiadał żonaty Dionizy Zbirujski<sup>2</sup>. Nic też dziwnego, że rozmowy w sprawie uznania władzy papieskiej były prowadzone głównie z biskupami ruskimi.

Środowiska zakonne zajęły wobec unii postawę konserwatywną, symbolem której był Iwan Wiszeński. Antyunijną działalność prowadziły monasteria, a zwłaszcza Ławra Kijowsko-Pieczerska i supraska<sup>3</sup>. Odpowiedzią bractw cerkiewnych i części możnowładców ruskich na hasła unijne było wzmocnienie działalności oświatowej i wydawniczej wśród wyznawców Kościoła prawosławnego. Reformatorska postawa bractw cerkiewnych i przywileje stauropigialne uzyskane od patriarchów: konstantynopolińskiego Jeremiasza II i antiocheńskiego Joachima wywołały niepokój wśród hierarchii ruskiej. Nadanie praw stauropigialnych bractwom naruszyło dotychczasowy ustrój Kościoła prawosławnego. Przywileje bractwa lwowskiego i wileńskiego podważały autorytet miejscowych biskupów w Kościele, a jednocześnie wyznaczały w nim nową rolę społeczności świeckiej. Synody diecezjalne dotyczyły przede wszystkim konfliktów z bractwami, podjęto też pierwsze próby reform w Cerkwi. Nadzieja na uzyskanie miejsc w senacie i uwolnienie od krępującej opieki bractw stauropigialnych oraz naciski ze strony króla skłoniły część episkopatu prawosławnego do opowiedzenia się za unią kościelną. Zgoda na papieską jurysdykcję uniezależniała hierarchów od władzy patriarchalnej i reformatorskiej działalności bractw.

Zabiegi unijne skłonnych do unii biskupów rozpoczęły się na początku lat dziewięćdziesiątych XVI wieku. Na synodzie prowincjonalnym 1590 r. w Brześciu zwierzchnicy diecezji: łucko-ostrogskiej – Cyryl Terlecki, turowsko-pińskiej – Leoncjusz Pelczyński,

2 Н. И. Петров, *Холмская Русь. Исторические судьбы Русского Забужья*, т. VII, Санкт-Петербург 1887, s. 106–107; A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne...*, s. 107–108.

3 A. Mironowicz, *Monaster supraski wobec unii brzeskiej*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, nr 3, 1993, s. 38–48.

lwowsko-halickiej – Gedeon Bałaban i chełmsko-bełskiej – Dionizy Zbirujski postanowili poddać się obediencji papieskiej<sup>4</sup>. Postanowienie czterech władyków z wielką rezerwą zostało przyjęte przez episkopat prawosławny na synodzie 1591 roku. Synod był poświęcony konfliktowi między bractwem lwowskim a biskupem Gedeonem Bałabanem i z tego powodu nie podjęto żadnej decyzji w sprawie unii. Brak potępienia przez synod decyzji czterech biskupów dał argument Cyrylowi Terleckiemu i Hipacemu Pocijowi (który objął katedrę włodzimierską po śmierci Melecjusza Chreptowicza) do wszczęcia tajnych rokowań z nuncjuszem apostolskim Germanusem Malaspiną i przedstawicielami króla na temat sposobu zorganizowania synodu unijnego, w czasie którego wyznawcy Kościoła prawosławnego zostaliby poddani władzy Stolicy Apostolskiej. Jezuici rozpoczęli agitację celem pozyskania do unii magnaterii prawosławnej, a zwłaszcza księcia Konstantego Ostrogińskiego. Magnat swoją zgodę na zorganizowanie unijnego synodu uzależnił od akceptacji tego projektu przez patriarchat konstantynopolitański<sup>5</sup>. Duże znaczenie w urzeczywistnieniu planów unijnych miały postanowienia synodu 1594 roku. Synod uznał Gedeona Bałabana winnym w sporze z bractwem lwowskim, a metropolita Michał Rahoza ekskomunikował władykę. Podjęto szereg postanowień reformujących życie wewnętrzne w Cerkwi, zmiany dotyczyły szkolnictwa parafialnego i statusu bractw cerkiewnych w Kościele. Postanowienia synodu umacniały pozycję bractw kosztem władzy biskupiej. Niezadowolony z postawy metropolity Cyryl Terlecki zorganizował spotkanie z biskupami: lwowskim Bałabanem, chełmskim Zbirujskim, przemyśkim Kopysteńskim w Sokalu, na którym został opracowany nowy projekt poddania Cerkwi ruskiej jurysdykcji papieskiej i deklaracja unii. Wspierany przez kanclerza Jana Zamojskiego biskup łucki z opracowanym aktem deklaracji udał się do metropolity Michała Rahozy. Metropolita kijowski uzależnił akceptację zapisów od zagwarantowania przez króla równouprawnienia duchowieństwa prawosławnego z łacińskim, obrony biskupów ruskich przed patriarchami i ich wysłannikami oraz zapewnienia władynom miejsc w senacie<sup>6</sup>.

W tej fazie rokowań aktywny udział brali przedstawiciele duchowieństwa katolickiego z biskupem lwowskim Bernardem Maciejowskim na czele. Tajne układy biskupów ruskich z duchowieństwem łacińskim ujawnił 25 stycznia 1595 roku Gedeon Bałaban, który na synodzie we Lwowie wezwał metropolitę do oficjalnego ogłoszenia unii z Kościołem rzymskokatolickim. Oświadczenie władyki Bałabana wywołało ostre protesty społeczności prawosławnej. W obawie przed wystąpieniami wiernych metropolita Rahoza zaprzeczył, jakoby brał udział w pracach nad synodem unijnym. W liście do wojewody nowogródzkiego Teodora Skumina Tyszkiewicza prosił adresata o radę, dotyczącą reakcji na postawę biskupów. Metropolita zaapelował do wojewody, aby ten był na sejmie obrońcą praw Kościoła prawosławnego<sup>7</sup>.

4 *Акты, относящиеся къ исторіи Западной Россіи, собранные и изданные Археграфическою комиссіею*, т. IV, Санкт-Петербург 1851, s. 34–36 (dalej A3P).

5 K. Lewicki, op. cit., s. 52–53.

6 A3P, т. IV, s. 53–54.

7 *Ibidem*, т. IV, nr 57. Por. odpowiedź sędziwego wojewody, *ibidem*, nr 65.

Tymczasem projekt unii z poprawkami Michała Rahozy, poza wyrażeniem zgody na zapewnienie biskupom ruskim miejsc w senacie, zaakceptował Zygmunt III. Król brakiem kompetencji tłumaczył decyzję o nierozstrzygnięciu sprawy miejsc w senacie. Pod wpływem monarchy na dzień 12 czerwca 1595 roku metropolita zwołał synod do Brześcia, na którym ułożono dwa adresy do papieża Klemensa VIII i króla Zygmunta III. W pierwszym biskupi ruscy prosili papieża o przyjęcie ich pod obediencję z zagwarantowaniem niezmienności liturgii wschodniej i obrzędów cerkiewnych. W piśmie do króla władcy apelowali o opiekę i poparcie projektu unii<sup>8</sup>. W synodzie brzeskim poza metropolitą uczestniczyli ordynariusze diecezji włodzimierskiej, łuckiej i pińskiej. Jako pełnomocników składających w obecności papieża wyznanie wiary wybrano biskupów: Hipacego Pocięja i Cyryla Terleckiego. Postanowienia synodu ostro skrytykował książę Konstanty Ostrogski w liście z 24 czerwca 1595 roku<sup>9</sup>. Projekt unii został szczegółowo omówiony w Krakowie z pełnomocnikami królewskimi: kanclerzem litewskim – Lwem Sapiehą i koronnym Janem Zamojskim oraz z przedstawicielami Kościoła katolickiego: nuncjuszem apostolskim Malaspiną i biskupem lwowskim Bernardem Maciejowskim. Podczas spotkania Zygmunt III zobowiązał się do nadawania katedr biskupich wyłącznie Rusinom. Król zagwarantował wszystkie punkty projektu, poza przyznaniem władcykom miejsc w senacie. Problemem tym miał się zająć sejm Rzeczypospolitej<sup>10</sup>. Jednocześnie monarcha potwierdził prawa i przywileje wielu bractw cerkiewnych stanowiących główny bastion opozycji antyunijnej.

Po uzyskaniu informacji o ustaleniach krakowskich zdecydowane działania przeciwko projektowanej unii podjął Konstanty Ostrogski. Książę w liście okólnym ostrzegał duchowieństwo i wiernych przed biskupami „zdrajcami” i wzywał do walki z unią<sup>11</sup>. Obok księcia Ostrońskiego przeciwko unii wystąpiły środowiska zakonne, bractwa cerkiewne, a zwłaszcza wileńskie bractwo stauropigialne. Jego duchowni – Wasyl, Herasim i dydaktał Stefan Zyzani rozwinęli polemikę antyunijną. Zyzani napisał antyunijną rozprawę *Księga Cyryla o Antychryście*, która odbiła się szerokim echem w środowisku prawosławnym. Praca ukazała się przed wyjazdem Terleckiego i Pocięja do Rzymu. Pod jej wpływem duchowieństwo zebrane w 1595 roku w Nowogródku wyklęło rzekomych „zdrajców Cerkwi”<sup>12</sup>. Na soborze w Nowogródku 27 stycznia 1596 roku Stefan Zyzanii został pozbawiony godności duchownego i odłączony od Cerkwi<sup>13</sup>. Decyzja soboru biskupów wywołała protesty bractwa wileńskiego, które nie patrząc na karę, wydało w swej typografii 12 lutego 1596 roku pracę Laurencjusza Zyzaniego-Tustanowskiego *Грамматика словеньска совершеннаго искусства осми чястій слова, иных нужднхъ. Новостьавлена*<sup>14</sup>.

8 Ibidem, nr 68.

9 Ibidem, nr 70.

10 Ibidem, nr 78 i 79.

11 *Акты издаваемые Виленскою археографическою комиссією, высочайше учрежденною для разбора древнихъ актовъ въ Вильню, т. V, Вильна 1871, s. 595.*

12 AЗР, т. IV, nr 91.

13 AЗР, т. IV, nr 91, s. 125; K. Chodynicki, op. cit., s. 319.

14 W tym samym roku bractwo wydało „azbukę” słowiańską: *Наука ку читаню и разумно писма славенскаго*, Stefan Zyzani przygotował część katechetyczną tej pracy: *Стефана Зизанія изложєніє о православоу*

W odpowiedzi Zygmunt III skazał na banicję duchownych wileńskich. Ci z kolei odwołali się do trybunału litewskiego, który wezwał metropolitę i biskupów na sąd. Król, pomimo protestów księcia Ostrogskiego i szlachty ruskiej, zmienił postanowienie trybunału litewskiego, bowiem według monarchy nie mógł on wypowiadać się w sprawach duchownych. Decyzja królewska wywołała rozruchy wyznaniowe w Wilnie<sup>15</sup>. Na początku 1595 roku Stefan Zyzani zmuszony był porzucić funkcję rektora szkoły brackiej. Dopiero 8 października 1596 roku mocą decyzji soboru antyunionnego w Brześciu przywrócono status kaznodziei Stefanowi Zyzanemu, a duchownym Wasylowi i Herasimowi możliwość odprawiania nabożeństw<sup>16</sup>.

Chwiejne stanowisko wobec unii zajmował metropolita Michał Rahoza. W liście pasterskim z 1 września 1595 roku zapewniał wiernych, że nie będzie wprowadzał nowych obrzędów cerkiewnych, ponadto zachęcał ich do obrony wiary prawosławnej. Metropolita ponownie zaprzeczył, że brał udział w unijnymi rokowaniach<sup>17</sup>. Dwulicowość metropolity kijowskiego w pełni ujawniła się dopiero na synodzie brzeskim 1596 roku. Zanim do niego doszło, wyposażeni w pełnomocnictwa episkopatu i króla Hipacy Pocij i Cyryl Terlecki udali się do Rzymu. Przybyli do Stolicy Apostolskiej w listopadzie 1595 roku rusczy biskupi przedłożyli zestawione na synodzie 32 artykuły, warunkujące ewentualne przyjęcie unii. Domagano się w Rzymie akceptacji tradycji i tożsamości. Papież Klemens VIII powołał specjalną komisję do rozpatrzenia postawionych przez Rusinów warunków. Komisja stwierdziła, że skoro przynależność do Kościoła rzymskiego jest konieczna do zbawienia, nie może podlegać żadnym warunkom wstępnym. Biskupi rusczy musieli ustąpić wobec bezkompromisowej postawy Rzymu. W rezultacie 23 grudnia 1595 roku Ostafi Wołowicz, kanonik katedry wileńskiej, odczytał w imieniu biskupów ruskich ich synodalne pismo do papieża z prośbą o przyjęcie Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej pod jurysdykcję Stolicy Apostolskiej. Następnie, przybyli do Rzymu biskupi rusczy złożyli papieżowi Klemensowi VIII katolickie wyznanie wiary. W tym samym dniu papież ogłosił bullę *Magnus Dominus et laudabilis nimis*, informującą świat katolicki o przystąpieniu Rusinów do unii<sup>18</sup>. Według bulli biskupi rusczy sami doszli do wniosku, że „nie byli członkami Ciała Chrystusowego, którym jest Kościół, ponieważ brakowało im więzi z widzialną głową Jego Kościoła – z najwyższym biskupem rzymskim”. Z tego też powodu „postanowili powrócić do Kościoła Rzymskiego, matki ich i wszystkich wiernych, wrócić do biskupa rzymskiego, zastępcy Chrystusa na ziemi, wspólnego Ojca

верс. Короткимъ питаніемъ и отвѣданіемъ для латвейшого вырозумения христіанскимъ детемъ, autorem części gramatycznej był jego brat, Laurencjusz: *Лексисъ, сиречь реченія, Въ кратце събранны*.

15 A3P, t. IV, nr 98–99, 101.

16 A3P, t. IV, nr 105, s. 142–144; L. Ćwikła, *Działalność edukacyjna prawosławnych bractw cerkiewnych w Rzeczypospolitej w XVI–XVII wieku*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. XXXII (2004), z. 2, s. 110.

17 A3P, t. IV, nr 83.

18 M. Harasiewicz, *Annales Ecclesiae Ruthenae*, Leopoli 1862, s. 193–194, 202–214; A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. III (1585–1696), Romae 1863, s. 232–249.

i Pasterza całego ludu chrześcijańskiego”<sup>19</sup>. W końcowym wyznaniu wiary biskupi ruscy zobowiązali się zachować „prawdziwą wiarę katolicką, poza którą nikt nie może być zbawiony”. Ta formuła została zaczerpnięta z trydenckiego wyznania wiary, wprowadzonego również w 1575 roku dla Greków przez papieża Grzegorza XIII. Aksjomat *extra Ecclesiam Romanam nulla salus* stał się w woli papieża Urbana VIII częścią tekstu zaprzysiężenia nowych biskupów unickich<sup>20</sup>.

Pojawia się pytanie, co oznaczał ów akt złożony papieżowi przez biskupów ruskich? Z perspektywy rzymskiej Rusini zostali wcieleni – jako indywidualni chrześcijanie – do Kościoła rzymskiego pod przewodnictwem papieża. Akt ten nie przywracał więc sakramentalnej jedności Rzymu z Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej. Unia została zredukowana do prawnokościelnego aktu poddania się władzy papieża. Uznano przy tym, że prawosławni przed unią z Rzymem pozostawali poza prawdziwym Kościołem i dopiero uznanie przez nich jurysdykcji papieża otwierało drogę do zbawienia. Bulla *Magnus Dominus* jednoznacznie stwierdzała, że biskupi ruscy zostali przyjęci do wspólnoty z Kościołem rzymskim nie jako Kościół siostrzany, ale jako jednostki przychodzące z zewnątrz Kościoła, na indywidualną prośbę o zjednoczenie. W akcie nie wspomniano o synodalnej decyzji biskupów w sprawie unii. Inne były oczekiwania i wizje unii ze strony władcy ruskich, którzy zderzyli się z rzymskim dyktatem. Zamiast dyskusji o warunkach unii zostali zmuszeni do zastosowania rzymskiego modelu zjednoczenia, ukształtowanego w duchu soteriologicznego ekskluzywizmu<sup>21</sup>.

Po wizycie władcy ruskich w Rzymie papież wysłał listy do króla i episkopatu łacińskiego z prośbą o pomoc biskupom w zorganizowaniu synodu unijnego. Tymczasem, mimo uznania obediencji papieża i złożenia katolickiego wyznania wiary, metropolita Rahoza nadal zachowywał dwuznaczną postawę, odżegnując się publicznie od działalności Pocięja i Terleckiego. Przeciwko tym ostatnim wystąpiła szlachta i duchowieństwo prawosławne. Na sejmie warszawskim w maju 1596 roku książę Konstanty Ostrogski ogłosił, że nie uznaje Pocięja i Terleckiego za swych biskupów. Prawosławni zaprotestowali przeciwko naruszaniu praw ludności „wiary greckiej”<sup>22</sup>. Autor *Latopisu hustyńskiego* pisał:

Roku 7104 (1596) na sejmie panowie ruscy i szlachta cała, i niektórzy z heretyków nie chcieli niczego na sejmie począć, dopóki zaś Ruś w wierze uspokojona nie będzie. Lecz biskupi [katolicycy – A. M.] i jezuita pomagali Cyrylowi Terleckiemu i Hipacemu Pocięjowi. Król zaś, chcąc pokój w swojej ziemi mieć nakazał metropolicie z całej Rusi zebrać sobór, października 6-go w Brześciu Litewskim, aby tam w sprawie wiary mogli się pogodzić i do połączenia dojść<sup>23</sup>.

19 *Documenta Unionis Berestensis eiusque auctorum (1590–1600)*, Collegit P. Athanasius G. Welykyj OSBM, Romae 1970, s. 217–219.

20 W. Hryniewicz, *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995, s. 61–62.

21 Ibidem, s. 66; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 61.

22 *Архивъ Югозападной Россіи, издаваемый временною коммисіею для разбора древнихъ актовъ, высочайше учрежденною при Кіевскомъ Военномъ, Подольскомъ и Волыньскомъ генераль-губернаторь* [dalej: АЮЗР], ч. 1, т. I, Кіевъ 1859, nr 123.

23 F. Sielicki, *Kroniki staroruskie*, Warszawa 1987, s. 260.

Realizując ustalenia zawarte w projekcie unijnym, Zygmunt III Waza orędziem z 14 czerwca 1596 roku wezwał duchowieństwo i wiernych Kościoła prawosławnego do odbycia synodu i uroczystego ogłoszenia jedności Kościoła rzymskiego z greckim. Metropolita Rahoza, zgodnie z orędziem królewskim, w posłaniu z dnia 21 sierpnia zwoływał synod do Brześcia na 6 października 1596 roku<sup>24</sup>. Pocięj i Terlecki wyko-rzystali okres przed synodalny do wzmożonej agitacji wśród duchowieństwa i szlachty ruskiej. Pomagali im duchowni łańciscy, a zwłaszcza jezuici. Przeciwno przygotowywanemu synodowi wypowiedzieli się: patriarcha aleksandryjski Melecjusz Pigas, jego wysłannik egzarcha Cyryl Lukarys, protosyngel (protosynkellos) tronu patriarchalnego w Konstantynopolu Nicefor, a w kraju większość duchowieństwa i wiernych Kościoła prawosławnego. W liście do księcia Ostrońskiego z 30 sierpnia 1596 roku patriarcha Melecjusz Pigas wezwał wszystkich świeckich i duchownych do odrzucenia unii<sup>25</sup>. Strona prawosławna, przeciwna unii, postanowiła uczestniczyć w synodzie prosząc króla o zgodę na udział w nim innowierców i egzarchy Nicefora. Prawosławni prosili też panującego o możliwość odwołania się do sejmu, gdyby obrady zakończyły się niepowodzeniem i nie przyjęto żadnego stanowiska w sprawie unii. Monarcha wyraził zgodę na udział w synodzie innowierców, ale odrzucił pozostałe postulaty prawosławnych. Król zasłaniał się swoją niekompetencją i podejrzeniami o szpiegostwo wysuwanyymi wobec Nicefora. Równocześnie Zygmunt III Waza wydelegował na synod brzeski wojewodę trockiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Lwa Sapiehę, podskarbiego i pisarza ziemskiego Wielkiego Księstwa Litewskiego Dymitra Chaleckiego.

W dniu otwarcia synodu przybyli do obozu prounijnego, oprócz wymienionych wysłanników królewskich, przedstawiciele Kościoła katolickiego: arcybiskup lwowski Dymitr Solikowski, biskup łucki Bernard Maciejowski, legaci papiescy i teolodzy jezuicy: Piotr Skarga, Justyn Rab i Marcin Laterna. Powitała ich większa część episkopatu ruskiego z wieloma przedstawicielami duchowieństwa i wiernych.

O wiele liczniejszy był na synodzie obóz przeciwników unii. W jego skład weszli biskupi: lwowski Gedeon Bałaban i przemyski Michał Kopysteński, egzarcha patriarchy carogrodzkiego Nicefor, egzarcha patriarchy aleksandryjskiego Cyryl Lukaris, metropolita belgradzki Łukasz, kilku biskupów i archimandrytów spoza granic Rzeczypospolitej. W obozie prawosławnym przebywało również dziesięciu archimandrytów (kijowsko-pieczerski, supraski, piński, dermański, dubieński, drohobuski, ławryszowski, peresopnicki, stepański i smoleński), szesnastu protoprezbiterów i ponad dwustu przedstawicieli niższego kleru. Wśród świeckich na synodzie znaleźli się: książę Konstanty Ostroński, jego syn, wojewoda wołyński Aleksander, książę Jerzy Drucki-Horski, kasztelan nowogródzki Aleksander Połubiński, stolnik wołyński Andrzej Bohowityn, podkomorzy kamieniecki Adam Bohowityn sędzia

24 АЮЗР, ч. 1, т. I, nr 120, s. 501–504; АЗР, т. IV, nr 100, s. 85.

25 И. И. Мальшевский, *Александрійській патріархъ Мелетій Пигасъ и его участіе въ дѣлахъ русской церкви*, т. 1, Київ 1872, s. 28–44.

ziemi łuckiej Fiodor Czaplicz, cześnik łucki Fiodor Rudecki, sędzia grodzki wołyński Demian Hulewicz i inni. Z miast najwięcej przedstawiciele przysłały bractwa cerkiewne: wileńskie (8), bielskie (5), lwowskie (3). Ponadto przybyła duża grupa przedstawicieli szlachty prawosławnej i mieszczan z 15 okręgów miejskich i powiatów: lwowskiego (3), wileńskiego (4), bielskiego, pińskiego, brzeskiego, podhajeckiego, halickiego, kijowskiego, skalskiego, braclawskiego, kamienieckiego, włodzimierskiego, mińskiego, słuckiego i łuckiego<sup>26</sup>. Skład uczestników obu synodów czynił, zgodnie z prawem kanonicznym Cerkwi, jedynie legalnym i prawomocnym w podejmowaniu decyzji obóz antyunijny.

Członkowie bractwa wileńskiego, uczestniczący w synodzie prawosławnym w Brześciu, w 1596 roku: Gabriel Daszkowicz, Iwan Wasilowicz, Izaak Kononowicz, Hrehory Zdanowicz, Iwan Karpowicz, Prokop Strzyludowicz, Lewon Iwanowicz, Iwan Andrzejewicz zdecydowanie odrzucili unię kościelną i ją potępili<sup>27</sup>.

Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej był jurysdykcyjnie zależny od patriarchy konstantynopolińskiego. Cerkiew ruską z bizantyjską łączyła jedność kanoniczna. Przybyły więc na synod Nicefor posiadał wszelkie kompetencje, ażeby sprawować zarząd nad Cerkwią prawosławną w Rzeczypospolitej. Pełnomocnictwa takie otrzymał w 1592 roku od patriarchy Jeremiasza II, obejmując godność protosyngla tronu patriarchszego, tj. zastępcy patriarchy. Kompetencje te nie zostały mu cofnięte po śmierci zwierzchnika Kościoła bizantyjskiego. Na mocy tomosu synodalnego egzarcha Nicefor posiadał prawo przewodniczenia na synodach lokalnych Kościoła prawosławnego w Polsce, nawet w wypadku obecności metropolity kijowskiego. Godność egzarchy patriarchszego i podobne kompetencje posiadał Cyryl Lukaris, późniejszy patriarcha aleksandryjski. Biskupi, którzy samowolnie opuścili Kościół prawosławny i zerwali więzy z patriarchatem, ściągnęli na siebie kanoniczne wyłączenie. Argument ten posiadał moralne znaczenie dla uczestników soboru prawosławnego. Sobór prawosławny w Brześciu miał znamiona soboru lokalnego i był reprezentowany przez duchowieństwo i świeckich. Udział laikatu i duchowieństwa różnego szczebla był nie tylko praktyką kościelną, ale wręcz tradycyjnym prawem Cerkwi prawosławnej, potwierdzonym przez patriarchów. Synod prounijny, odrzucając prawny udział elementu świeckiego, odrzucił zasadniczą

26 *Ekthesis albo krótkie zebranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym synodzie w Brześciu Litewskim*, Kraków 1597; przedruk w: *Русская историческая библиотека*, т. XIX: Памятники полемической литературы въ Западной Руси, ч. 3, Петербургъ 1903, kol. 334–340, 357–358. Por. także wydanie *Ekthesis* w opracowaniu Janusza Bylińskiego i Józefa Długosza, Wrocław 1995, s. 36–45, 54–56; M. Broniewski, *Apokrysis albo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim 1596*, oprac. J. Długosz i J. Byliński, Wrocław 1994; druk dokumentu również w: *Русская историческая библиотека*, т. VII: Памятники полемической литературы въ Западной Руси, ч. 2, Санктпетербургъ 1882, s. 1033–1051, H. Pocij, *Antirresis albo apologija przeciwko Krzysztofowi Philaletowi, który niedawno wydał książki imieniem starożytnej Rusi religiję greckiej przeciw książkom o synodzie brzeskim napisanym w Roku Pańskim 1597*, oprac. J. Byliński i J. Długosz, Wrocław 1997; *Documenta Unionis Berestensis*, s. 341–344; P. Skarga, *Synod brzeski i obrona synodu brzeskiego*, Kraków 1597; przedruk piątego wydania w: *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem [...] oraz synod brzeski i obrona synodu brzeskiego*, oprac. S. Załęski, Kraków 1885, s. 235–292; wersja z wydania Kraków 1610, por. *Русская историческая библиотека*, т. XIX, s. 183–328.

27 *Ekthesis albo krótkie zebranie spraw...*, s. 55–56.



cechę ustroju Cerkwi prawosławnej – soborowość. Synod ten przyjął pogląd Kościoła łańcińskiego, że sprawa unii leży wyłącznie w kompetencji biskupów. Zasada ta była niezgodna z ustrojem wewnętrznym Kościoła wschodniego<sup>28</sup>.

Strona prawosławna po przybyciu na synod zwróciła się do metropolity z prośbą o informację w sprawie porządku obrad. Wobec zamknięcia przez miejscowego ordynariusza Hipacego Pocięja cerkwi obóz antyunijny zebrał się w kamienicy Rajskiego, stałej rezydencji księcia Konstantego Ostrońskiego w Brześciu, i wystosował zaproszenie do metropolity Michała Rahozy do udziału w synodzie prawosławnym. W odpowiedzi metropolita wzywał przybyłych prawosławnych do przyjęcia unii i podjęcia wspólnych obrad z przedstawicielami duchowieństwa łańcińskiego. W tej sytuacji, za zgodą soboru, 17 października 1596 roku protosyngel patriarszy Nicefor podjął decyzję o pozbawieniu funkcji i godności duchownych tych biskupów, którzy przeszli pod jurysdykcję papieską. O pozbawieniu stanowisk biskupich poinformowano synod prounijny pisemnie. Nicefor uzasadnił swoje postanowienie tym, iż metropolita i biskupi sprzeniewierzyli się przysiędze złożonej na wierność patriarsze, wystąpili przeciwko postanowieniom soborów powszechnych, które zabraniały biskupom przechodzenia spod jurysdykcji jednego patriarchy do drugiego oraz tym, że bez zezwolenia patriarchy władcy ci podjęli decyzję w sprawie zjednoczenia Kościołów, chociaż mogła być ona podjęta jedynie poprzez sobór powszechny. Ponadto Nicefor motywował swoją decyzję niestawieniem się biskupów na potrójne wezwanie soboru. Następnie przypomniał, iż unia została zawarta bez zgody duchowieństwa i wiernych<sup>29</sup>. Argumenty Nicefora miały istotne znaczenie dla prawosławnych, którzy szukali poparcia w obronie swych praw. Na soborze podkreślono nie tylko swoją zależność od władzy patriarchy konstantynopolitańskiego, ale jego legalność i zgodność z kanonami Kościoła wschodniego. Oprócz ekskomuniki biskupów unickich sobór prawosławny

28 В. Антонович, *Предисловие*, [в:] *Архивъ Юго-Западной Россіи, издаваемый временною комиссіею для разбора древнихъ актовъ, высочайше учрежденною при Кіевскомъ, Подольскомъ и Волынскомъ генераль-губернаторъ*, ч. 1, т. IV, Кіевъ 1871, s. 2; О. Лотоцький, *Українські джерела церковного права, Варшава 1931*, s. 119–120; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 63.

29 Autor latopisu hustyńskiego tak opisywał obrady synodu i pozbawienie katedr biskupów-unitów: „Gdy zaś nadszedł wyznaczony czas soboru, metropolita i inni jego stronnicy nie tylko nie chcieli z prawosławnymi soborować, ale nawet cerkwi nie dali im na soborowanie. Prawosławni zaś nie mogąc mieć cerkwi, zasiedli do soboru według swego obyczaju w domu jednym wielkim, którym przewodniczył najmandrzejszy w teologii didaskal Nicefor, protosyngel i egzarcha od najświętszego Jeremiasza, patriarchy tronu Konstantynogrodu, z wyżej wymienionymi biskupami i archimandrytami i innymi osobami, tam zaś panowie i szlachta, i posłowie powiatowi. I przez trzy dni soborowali i posyłałi prosząc do siebie na sobór metropolitę z innymi jego biskupami. Oni zaś, wedle nauczania biskupów [katolickich – A. M.] i jezuitów, nie szli na sobór do prawosławnych. Nicefor zaś, mając zupełną władzę od najświętszego patriarchy, ze wszystkimi wyżej wymienionymi hierarchami i z całym soborem, czwartego dnia soboru, października 10-tego Michała Rahożę metropolitę ze wszystkimi jego zwolennikami unitami z godności hierarszej, jako krzywoprzysięzców patriarszych zdjęli i kłatwie oddali. Do tego zaś i protestację w grodzie Brzeskim o nieposłuszeństwie na nich zanieśli. To zaś było października 10-tego roku 1596”, F. Sielicki, op. cit., s. 261. Archimandryta kijowski Nicefor Tur przedstawił instrukcje sejmikowe, pochodzące głównie z Rusi Koronnej, nakazujące pozbawienie godności tych duchownych, którzy nie uznają władzy patriarszej i starego kalendarza gwarantowanego prawosławnym przez króla Stefana Batorego. Ponadto instrukcje stwierdzały, że synod partykularny w Brześciu nie jest uprawniony do rozstrzygania takich spraw jak zjednoczenie Kościołów. Kwestię tę można rozstrzygnąć tylko za zgodą patriarchów i całego Kościoła wschodniego, АЮЗР, ч. 1, т. I, s. 509–517; АЗР, т. IV, nr 106, s. 145.

uchwalił rehabilitację duchownych wileńskich: Wasyla, Herasyima i Stefana Zyzaniego<sup>30</sup>. Oficjalne ogłoszenie przyjęcia obediencji papieskiej przez ruskich biskupów nastąpiło 8 października 1596 r. Dzień później Michał Rahoza w imieniu synodu unijnego wyklął biskupów Bałabana i Kopysteńskiego oraz pozostałych uczestników soboru prawosławnego<sup>31</sup>. Postanowienia synodu unicko-katolickiego wywołało wiele protestów duchowieństwa i szlachty prawosławnej. Obie strony wysłały petycje do króla z prośbą o odsunięcie od godności i stanowisk przedstawicieli strony przeciwnej.

Ustalenia soboru prawosławnego zostały potwierdzone przez patriarchat w Konstantynopolu. Na miejsce biskupów ruskich, którzy przyjęli unię, powołano do kierowania Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej tymczasowe kolegium. W jego skład weszli: mianowany egzarcha biskup lwowski Gedeon Bałaban, protosyngel Cyryl Lukarys i książę Konstanty Ostrogski. Zawarcie unii kościelnej podzieliło społeczność prawosławną na dwa obozy: prawosławny i unicki. Linia podziału nie pokrywała się z podziałem diecezjalnym czy administracyjnym. W obozie prawosławnym pozostała większa część duchowieństwa i wiernych z dwoma biskupami (przemyskim – Michałem Kopysteńskim i lwowskim – Gedeonem Bałabanem). Postanowienia synodu unijnego przyjęła większość byłej hierarchii cerkiewnej i część duchowieństwa. Duchowieństwo zakonne zajęło postawę antyunijną, a świeckie przeważnie opowiadało się za swymi biskupami, na co wskazuje udział wielu protopopów (namiestników) z diecezji lwowskiej i przemyskiej w soborze prawosławnym. Przeciwno unii wypowiedzieli się również liczni duchowni z diecezji, których ordynariusze podpisali akt unii kościelnej. Trzej protopopi: dubieński, ostropolski i konstantynowski wraz z prezbiterem z Ostroga znaleźli się w obozie prawosławnym, mimo że podlegali władcy łuckiemu. Wszyscy uznali świeckiego przywódcę prawosławnych księcia Konstantego Ostrońskiego i zaprotestowali przeciwko unii. Podobnie czwarty protopop (namiestnik) w tej diecezji – klewiński – miał swoją rezydencję w mieście stanowiącym własność prawosławnego księcia Jerzego Czartoryskiego i uczestniczył w soborze prawosławnym. Antyunijne stanowisko zajęli niektórzy protopopi eparchii metropolitalnej: słucki i zabłudowski. Pierwszy swoją siedzibę miał w dobrach prawosławnych Olelkowiczów, a drugi w dobrach kalwińskich Radziwiłłów. Protopop zabłudowski, Nestor Kuźmicz, wraz z prezbiterem Ignacym z Ostroga przewodniczył obradom soboru prawosławnego<sup>32</sup>. Podziały w środowisku niższego duchowieństwa były związane z polityką wyznaniową właściciela dóbr. Zasada *cuius regio eius religio* nie była jednak powszechnie stosowana. Przeciwno unii opowiedzieli się wszyscy obecni na synodzie posłowie szlachty prawosławnej z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Mniejsza ilość przedstawicieli ruskiej szlachty z ziem litewskich była rezultatem wcześniejszej zmiany wyznania z prawosławnego na protestantyzm lub katolicyzm. Jednoznaczne stanowisko zajęli mieszcianie ruscy,

30 A3P, t. IV, nr 111.

31 Na temat suspensy i złożenia z urzędu metropolity i biskupów–sygnatariuszy aktu unijnego por. *Ekthesis albo krótkie zebranie spraw...*, opr. J. Byliński, J. Długosz, s. 66–68; *Documenta Unionis Berestensis*, s. 336–338.

32 O postawie duchowieństwa podlaskiego wobec unii por. A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne...*, s. 115–129.

a zwłaszcza przedstawiciele bractw cerkiewnych, podpisując się gremialnie pod postanowieniami soboru prawosławnego. Włościaństwo nie miało określonego stanowiska wobec unii. Konserwatyzm bądź indyferentyzm religijny chłopstwa był efektem istniejącego ustroju i światopoglądu warstw szlacheckich<sup>33</sup>.

Jeszcze w trakcie soboru brzeskiego obie strony – prawosławna i unicka – oskarżały się wzajemnie o bezpodstawność podjętych uchwał. Odwołując się do prawnych i dogmatycznych argumentów sobór prawosławny wystąpił do króla Zygmunta III z prośbą o pozbawienie godności duchownych tych biskupów, którzy do unii przystąpili. Przypomniano, że sobór nakazał nieuznawanie metropolity i biskupów unickich oraz nałożył na nich klątwy. Pominięto fakt, że również metropolita Michał Rahoza w imieniu synodu unijnego ekskomunikował władków Bałabana i Kopysteńskiego oraz pozostałych uczestników soboru prawosławnego<sup>34</sup>. Podkreślono natomiast, że postanowienia synodu unicko-katolickiego były przyczyną licznych protestów duchowieństwa i szlachty prawosławnej. Zygmunt III Waza nie odpowiedział na apel strony prawosławnej. Wiadomość o unii król przyjął z zadowoleniem. W dokumencie wydanym dopiero 15 grudnia 1596 roku monarcha wyrażał radość z powodu zjednoczenia Kościołów i potępił tych, którzy od unii odstąpili<sup>35</sup>. Taka sytuacja zapowiadała ostrą walkę na sejmach i sejmikach o status prawny obu odłamów Kościoła wschodniego.

Już na grudniowych sejmikach 1596 roku posłowie prawosławni zażądali zniesienia unii. Sejmik wileński przypominał, iż prawa i wolności prawosławnych zostały zaprzysiężone przez Zygmunta III i jego poprzedników<sup>36</sup>. W uzasadnieniu żądania przywrócenia praw Kościołowi prawosławnemu odwoływano się głównie do argumentów prawnych. Po raz pierwszy przed sejmem 1597 roku doszło do współpracy przywódcy obozu prawosławnego, księcia Konstantego Ostrońskiego, z liderem protestantów, Krzysztofem Radziwiłłem, w obronie tolerancji religijnej i praw Kościoła prawosławnego. Jeden z punktów uchwały sejmiku w Środzie, zdominowanego przez protestantów województw poznańskiego i kaliskiego, z dnia 12 stycznia 1597 roku, głosił: „Greckiej religiej ludzie, aby według praw swoich dawnych zachowani byli”<sup>37</sup>. Z kolei ustęp

33 L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła Katolickiego w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. II, cz. 2, Kraków 1969, s. 840.

34 *CGIA Rosji*, Petersburg, f. 823, op. 1, nr 202, k. 1–2; f. 823, op. 1, nr 203–204. Przedruk w A3P, t. IV, nr 103 i 108; *Uniwersał synodalny z 9 października 1596 roku*, AIO3P, t. 1, t. I, nr 123, s. 519–531; P. Skarga, *Synod brzeski i obrona synodu brzeskiego*; M. Broniewski, *Apokrysis albo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim; Ekthesis albo krótkie zebranie spraw*, Kraków 1597; P. Athanasius, G. Welykyj, OSBM, *Documenta Unionis Berestensis eiusque auctororum (1590–1600)*, Romae 1970, nr 227, s. 336–338.

35 A3P, t. IV, nr 114, s. 154–157. W tym czasie zarząd nad Cerkwią prawosławną spoczął w rękach trzech egzarchów patriarchalnych: księcia Konstantego Ostrońskiego i dwóch pozostałych przy prawosławiu biskupów. Michał Kopysteński zastąpił w kierownictwie Cerkwi egzarchę patriarchy aleksandryjskiego – protosyngla Cyryla Lukarysa, który został zmuszony do opuszczenia Rzeczypospolitej. W praktyce zarząd nad całym Kościołem prawosławnym sprawowali władcy Bałabana i Kopysteńskiego poprzez podległych im protopopów i namiestników.

36 E. Opaliński, *Sejmiki szlacheckie wobec kwestii tolerancji religijnej w latach 1587–1648*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XXXIV, 1989, s. 28–29.

37 Instrukcje sejmikowe z roku 1597, por. *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. XX, wyd. E. Barwiński, Kraków 1907, pkt. 14. s. 348.

o prawosławiu w rezolucji sejmiku ziemi krakowskiej brzmiał: „Panowie greckiej religii aby przy swoich starożytnych prawach, wolnościach i religii wedle sumienia każdy swego został i wedle konfederacyj”<sup>38</sup>. Żądania prawosławnych zdecydowanie poparły sejmiki: proszowski, średzki, łucki, chełmski, wiszeński, halicki, wileński, miński, trocki i wilkomierski. Sejmik ziemi łuckiej, na którym obecny był książę Konstanty Ostrogski, wezwał do zniesienia z urzędów władcyk unickich i zastąpienia ich prawosławnymi<sup>39</sup>. Nie wszystkie postulaty prawosławnych znalazły się w instrukcjach sejmikowych. Szlachta halicka skarżyła się 10 stycznia 1597 roku, że w wyniku manipulacji w trakcie trwania sejmiku usunięto z instrukcji punkty w sprawie „praw religii greckiej”<sup>40</sup>. Postawa antyunijna nie dominowała na wszystkich sejmikach. Posłowie powiatów nowogródzkiego, wołkowyskiego i witebskiego wystąpili w obronie biskupów unickich<sup>41</sup>.

Na sejmie zwyczajnym w Warszawie (10 lutego–25 marca 1597 r.) posłowie wiszeńscy, zgodnie z instrukcją z dnia 20 stycznia tego roku, domagali się, „by ludzie religii greckiej pozostawieni byli przy ich dawnych prawach i obrzędach”<sup>42</sup>. Wystąpienia posłów wymusiły na królu podjęcie w czasie obrad sejmowej dyskusji o sprawach Cerkwi prawosławnej. W jej trakcie przygotowano projekt konstytucji, uwzględniający postulaty strony prawosławnej<sup>43</sup>. Do jej uchwalenia jednak nie doszło, albowiem obóz katolicko-unicki wniósł pod obrady sejmowej sprawę Nicefora. Oskarżenie egzarchy o zdradę i szpiegostwo na rzecz Turcji było wymierzone w księcia Konstantego Ostrońskiego, występującego w obronie Cerkwi prawosławnej i miało na celu zdyskredytowanie go w oczach posłów opozycji antyunijnej<sup>44</sup>. Pojawienie się tego problemu na sejmie uniemożliwiło

38 Ibidem, s. 378.

39 „Potem do zaczęcia sprawy sejmowej nie przystępować, aż się pactom conventom we wszytkiem od J K Mci dosyć dostatecznie stanie, w czym się p.p. posłowie naszzy z inszemi p.p. posłami tejeże intencyi będących zgadzać i porozumiewać jako najpilniej mają, a to: w nieprzywiedzeni do klótni generalnej konfederacyj, w przyjmowaniu i ciśnieniu do obcej zwierzchności i odmienienia religii naród nasz Ruski. (...) Władcykowie obcy, aby byli z urzędu zrzuceni, a inszy religii Greckiej starożytnej aby nastawieni byli, czego jeśliby (...) nie odzierżeli, protestować się tak w kole wielkim jako i w dolnem i w grodzkiech powinni będą”, Ibidem, s. 397. Podobne postulaty zawierały instrukcje sejmików lidzkiego, słonimskiego i mińskiego, Ibidem, s. 412–422. O stosunku księcia Konstantego Ostrońskiego do unii por. K. Lewicki, op. cit.

40 *akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, t. XXIV, *Lauda Sejmikowe Halickie 1575–1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931, s. 15.

41 *Scriptores Rerum Polonicarum...*, s. 421–422.

42 *akta grodzkie i ziemskie...*, t. XX, *Lauda sejmikowe wiszeńskie*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 100. Na sejmie tym poruszono problem reaktywowania hierarchii prawosławnej. Por. A. Ammann, op. cit., s. 212–214; J. Woliński, *Polska i Kościół prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936, s. 63–68.

43 *Chronologia Sejmu Generalnego w Warszawie 1597 r.*, GPB w Petersburgu. Oddział Rękopisów POL., f. IV, nr 241; *Scriptores Rerum Polonicarum...*, t. XX: *Diariusze sejmowe 1597 roku*.

44 W sprawie Nicefora i jego działalności w Polsce por. I. Малышевский, op. cit., s. 252–259; П. Жукович, *Къ вопросу о виновности эзарха Никуфора, председателя Брестскаго православнаго собора, въ турецкомъ унионствѣ*, „Христіанское Чтеніе”, 1889, т. III, s. 573–583; K. Tyszkowski, *Stosunki ks. Konstantego Ostrońskiego z Michałem, hospodarem multańskim*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. O. Balzera*, t. II, Lwów 1925; K. Chodynicki, op. cit., s. 323–335, 367–370; O. Halecki, *Unia brzeska w świetle współczesnych świadectw greckich*, [w:] *Sacrum Poloniae Millenium*, t. I, Rzym 1954, s. 81–85; A. Jobert, *De Luther à Mohila. La Pologne dans la crise de la Chrétienté 1517–1648*, Paris 1974, s. 341–343; A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne...*, s. 131–133. Wyjaśnieniem sprawy Nicefora zajęli się T. Kempa, *Proces Nicefora na sejmie w Warszawie w 1597 r.*, [w:] *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza*

uchwalenie korzystnej dla strony prawosławnej konstytucji. Polityczna akcja przeciwników prawosławia wywołała wątpliwości nawet wśród szlachty polskiej. Poseł gdański Henryk Marschalk relacjonował, „że z dobrego źródła dowiedział się, że oskarżenie wołoskie zostało przygotowane w Polsce i że posłom wołoskim nakazano obwinić Nicefora”<sup>45</sup>. Autor relacji zwracał uwagę, że Nicefor podlegał władzy patriarszej, a całe oskarżenie zostało sfalszowane. W związku z tą sprawą stało się jasne, że problem statusu Cerkwi prawosławnej i unickiej będzie w pierwszej połowie XVII wieku stałym tematem obrad sejmu, a kwestie wyznaniowe częstą przyczyną konfliktów politycznych<sup>46</sup>.

Z powyższego wynika, że zdecydowana większość społeczności prawosławnej: duchowieństwo i wierni zdecydowanie odrzucili ideę unii brzeskiej. Postawa taka była jednoznaczna zarówno w czasie przygotowania soborów brzeskich, w trakcie obrad soboru antyunijnego i po jego zakończeniu. Należy też podkreślić, że świeccy prawosławni (magnateria, szlachta i przedstawiciele bractw cerkiewnych) wpłynęli w istotny sposób na stosunek większości duchowieństwa do unii z Kościołem łacińskim.

## SUMMARY

*Antoni Mironowicz*

### Clergy and Lay People Against the Church Union at the Brest Councils in 1596

**Keywords:** Brest Council, church union. Orthodox church

The vast majority of the Orthodox community: the clergy and the faithful strongly rejected the idea of the Brest union. Such an attitude was unambiguous both during the preparation of the Councils of Brest, during the sessions of the anti-union Council and after its end. It should also be emphasized that secular Orthodox (magnates, nobles and representatives of church brotherhoods) significantly influenced the attitude of the majority of the clergy to the ecclesiastical union with the Latin Church.

*po współczesność. Księga pamiątkowa z okazji 65 rocznicy urodzin profesora Stanisława Alexandrowicza*, red. Z. Karpus, Toruń 1996, s. 145–168. Na temat również: A. Borkowski, *Egzarcha tronu patriarszego Konstantynopola Nicefor Parasches-Kantakuzen*, [w:] Idem, *Patriarchaty Wschodu w dziejach Rzeczypospolitej (1583–1601)*, Białystok 2014, s. 155–186; M. Dżęga, *Obrońca wiary niechcianej. Życie i działalność egzarchy tronu patriarszego Konstantynopola Arcydiakona Nikifora Paraschesa-Kantakuzena (1537–1599)*, Warszawa 2014.

45 *Scriptores Rerum Polonicarum...*, s. 477–478.

46 П. Орловский, *Кіевській собор в 1629 году*, „Кіевская старина”, 1905, год. 24, т. ХС, юль–август, s. 166–173; П. Жукович, *Сеймовая борьба православнаго западнорусскаго дворянства съ церковной унией (до 1609 г.)*, Санктпетербургъ 1901, s. 381–383; J. Pelesz, op. cit., t. II, s. 145–148; Макарій (Булгаков), *Исторія Русской Церкви*, т. XI, s. 242–264; М. Грушевський, op. cit., s. 426–437; Д. Дорошенко, *Нарис історії України*, т. I, Варшава 1932, s. 206–207; K. Chodynicki, op. cit., s. 425–429; J. Woliński, *Polska i Kościół prawosławny...*, s. 72–73; W. Tomkiewicz, *Cerkiew dyzunicka w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej 1596–1795*, „Przegląd Powszechny”, t. CIC, 1921–1922, s. 161–163; L. Bieńkowski, op. cit., s. 843–844; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 80–82.